

UCHWAŁA I MYŚLIBORSKIEGO KONGRESU MIŁOSIERDZIA

z dnia 6.10.2013 r.

Wyrażamy należny szacunek i wdzięczność wszystkim osobom, które przez 20 lat, ożywione duchem Miłosierdzia Bożego, czerpiąc z opatrnościowej obecności w Myśliborzu bł. ks. Michała Sopoćki, odkrywając przesłanie św. Faustyny Kowalskiej, kierujemy myśli, serca i dłonie ku potrzebom i biedom duchowym i materialnym naszych środowisk. W dobie jednoczącej się Europy, zachęceni ogólnokościelnym pragnieniem realizacji dzieła Nowej Ewangelizacji podjęliśmy prace I Myśliborskiego Kongresu Miłosierdzia.

Zgromadzeni w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego, przepojeni światłem Miłosiernej Łaski Bożej spływającej za pośrednictwem modlitwy, treści zawartych w licznych wykładach, za pośrednictwem warsztatów, dzięki wymianie zdań i usłyszonym świadectwom zdobyliśmy przekonanie, że konieczne jest stałe kontynuowanie szczerzej modlitwy pełnej ufności, poszukiwań duchowych i intelektualnych oraz konstruowanie konkretnych rozwiązań praktycznych, dzięki którym wartość miłosierdzia jest szansą integrowania społeczności lokalnej w kształtowaniu środowiska bardziej ludzkiego.

Wspomniane zadania mogą być skutecznie realizowane dzięki konkretnej strukturze przyjmującą roboczą nazwę formy prawnej. Postanawiamy powołać Myśliborski Instytut Miłosierdzia Bożego i bł. Ks. Michała Sopoćki . Jego celem będzie odkrywanie głębi daru Bożego Miłosierdzia, jak mówi św. Faustyna " zachwyty płomieniem miłości", uczenie się być" bezinteresownym darem z samego siebie, jak dobrze służyć braciom i pomagać bliźnim , jak zarządzać wielorakim potrzebom, zagubieniu i biedzie duchowej i materialnej siostr i braci.

Powierając Miłosiernemu Bogu owoce kończącego się I Myśliborskiego Kongresu Miłosierdzia prosimy o wstawiennictwo bł. Ks. Michała Sopoćkę, modląc się o jego kanonizację oraz św. Faustyny, Apostołki Miłosierdzia Bożego.

Powierzamy Bogu Miłosiernemu nasz los, pragnienia, myśli i wszelkie owoce pracy rąk, wszystkich dzielących się dobrem i miłością, zwłaszcza z odrzuconymi i obciążonymi różnymi biedami duchowymi i materialnymi i z pokorą wołamy " Jezu ufam Tobie"